

Klub zwolnił piłkarza, który poparł inwazję na Kurdów

15 października 2019

Cenk Sahin nie już już zawodnikiem FC St Pauli. Słynny hamburskiej klub pozostawił mu wolną rękę w poszukiwaniu nowego zespołu, po tym jak piłkarz publicznie poparł ofensywę armii tureckiej w północne Syrii.



Kłopot z Sahinem pojawił się w piątek, kiedy piłkarz zamieścił karygodny wpis na Twitterze. „Jesteśmy po stronie naszych heroicznym żołnierzy i naszego ramienia. Jesteście w naszych modlitwach!”, co spotkało się z natychmiastową reakcją społeczności kibiców St. Pauli. Fani, znani z lewicowych i antywojennych poglądów, dali Turkowi do zrozumienia, że ma prosty wybór – albo przeprosi i odetnie się od poparcia dla militarnej agresji, albo wylatuje.

„Dla nas, ultrasów, jest jasne, że Cenk Sahin nie może nosić koszulki FC Sankt Pauli. Prezydent Turcji, Recep Tayyip Erdogan, prowadzi w Syrii wojnę zaczepną, której celem jest wypędzenie Kurdów, zniszczenie samorządów i demokracji w regionie. Pozostaje zagadką, jak można solidaryzować się z takim szaleństwem” – napisali kibice FCSP.

Kiedy działacze spotkali się z Sahinem, ten nie tylko nie wyraził skruchy, ale wręcz stwierdził, że nie żałuje tamtych słów. W tej sytuacji władze klubu nie miały wyboru.

„Klub zakończył współpracę z piłkarzem, pozostawiając mu wolną rękę w sprawie nowego miejsca pracy. Nikt z otoczenia zespołu nie popiera aktu agresji, który jest sprzeczny z wartościami drużyny” – czytamy w oświadczeniu St. Pauli. Oznacza to tyle, że Sahin już nigdy nie wybiegnie na boisko w biało-brązowej koszulce.

Sahin trafił do St. Pauli w 2016 roku na zasadzie wypożyczenia. Po dobrym sezonie, zespół z zaplecza Bundesligi postanowił wykupić tureckiego zawodnika. Przygoda Sahina z klubem zakończyła się jednak wcześniej niż wskazywał kontrakt, gdyż 14 października gracz pożegnał się z drużyną.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu